



Fundamentalna wartość zabawy oraz specyfika, różnorodność i „chwiejność” doboru zabawek pedagogicznych i niepedagogicznych

Zabawa i zabawka. Konteksty, wartość, znaczenia.

Red. Barbara Bilewicz-Kuźnia. Lublin:

Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2017, 281 s.,

ISBN 978-83-7784-980-4

Zabawa – najlepsza przyjaciółka „każdego dzieciństwa”. Któż z nas, wspominając swoje najmłodsze lata, nie uśmiecha się na myśl o niej. Z upływem lat dochodzą także wspomnienia, niezwykłość, tajemnicza moc fantazji, wznoszenie się do innej rzeczywistości – tej dziecinnej, z marzeniami, baśniowej, naszej wspólnej, kochanej, wciąż niezapomnianej i naturalnej. Od zarania dziejów zabawa stanowi podstawową formę działalności dziecka, a zarazem najbardziej oryginalną i skuteczną drogę kształtowania osobowości, nabywania doświadczenia, wiedzy, doznawania przeżyć, emocji, rozwijania postawy twórczej. Zabawa jest więc mocą sprawczą aktywności twórczej.

Zabawie towarzyszą zabawki. Niestety nieco mniej uwagi w literaturze poświęca się tematyce zabawek i ich znaczeniu dla rozwoju dziecka. Bogata historia sięgająca początków działalności ludzkiej na ziemi nie odebrała zabawkom znaczenia. Wręcz przeciwnie, zabawki ewoluowane wraz z rozwojem cywilizacji miały coraz to nowe wcielenia, ale były wciąż aktualne i odpowiadały tym epokom, z których się wywodziły. We współczesnym świecie zabawa i zabawki mają zupełnie inny niż

niegdyś cel, wymiar, inną jakość, przeznaczenie i trwałość. Stanowią potrzebę małych i dużych, przypisane są człowiekowi – stanowią naturalne dopełnienie całokształtu jego istnienia i działalności. Zabawa to forma świętowania, przeciwieństwo codzienności...

W kontekście takich oto refleksji poznawczych i przemyśleń powstała ciekawa dla czytelników monografia pod redakcją Barbary Bilewicz-Kuźni pt. *Zabawa i zabawka. Konteksty, wartość, znaczenia*. Ta inspirowana swoją innowacyjnością publikacja składa się z dwóch części, w których zaprezentowano niezwykle interesującą i szeroką problematykę dotyczącą zabawy; szczególną uwagę zwrócono na interdyscyplinarność postrzegania zabawy oraz na fundamentalną wartość zabawy i zabawki w okresie wczesnego dzieciństwa. Siedem rozdziałów o charakterze teoretyczno-empirycznym tworzy pierwszą część książki. Autorki zamieszczonych w niej tekstów z różnych perspektyw: naukowej, wychowawczej i edukacyjnej, ukazały wielowymiarowość zabawy w kontekstach: filozoficznym, psychologicznym i socjologicznym, zaprezentowały jej historyczne i współczesne ujęcie, poddały ją refleksji, narracji oraz wartościowej od strony naukowej moim zdaniem swoistej interpretacji.

W pierwszym artykule zatytułowanym *Socjologiczne konteksty zabawy* Urszula Kusio odwołuje się do licznych konceptualizacji zabawy, poczynwszy od czasów Platona i Arystotelesa, poprzez czasy nowożytne, aż do współczesności. Dokonuje analizy określeń zabawy z punktu widzenia socjologii, socjologii kultury, słusznie zwraca przy tym szczególną uwagę na podmiotową, autoteliczną motywację jednostki bawiącej się, na zabawę, która stanowi cel sam w sobie, oraz na jej strukturę organizacyjną i wewnętrzne reguły. W swojej refleksji koncentruje się na trafnie ujętej innowacyjności transgresji zabawy i transgresji w zabawie – podkreśla jej status uniwersalny, odejście od konwencjonalności, dominację w dziecięcej aktywności, integralność, zmienność i dynamizm. Współczesna zabawa, zdaniem Urszuli Kusio, to zabawa ryzykowna, przekraczająca granice przestrzeni, niekonwencjonalna, odzwierciedlająca podmiotowość i niepowtarzalność dziecka, wykraczająca poza zwykłą, szarą codzienność, nudę i monotonność powtarzalności klasyki. Zachowania zabawowe społeczeństwa w dobie technopolizacji życia, detradycjonalizacji, komercji, biznesu, anemii emocjonalnej w relacjach i kontaktach społecznych są zupełnie inne niż w wiekach poprzednich. Permisywizm i życie oparte na tak zwanym łatwym szczęściu zniechęcają do organizowania wartościowych kulturowo zabaw. Zabawa to indywidualizacja i uspołecznienie, to rozwój autonomii i samodzielności jednostki, jej myślenia, przeżywania, działania, umiejętności dokonywania wyborów, kierowania własnym rozwojem oraz kształtowania jakże ważnych w całym życiu kompeten-

cji społecznych. Zabawa to konstytutywna agenda socjalizacji dziecka, przygotowująca je do pełnienia ról społecznych, życia w świecie innowacji, warunków i wyzwań, ucząca odnalezienia się w zmieniającej się rzeczywistości społecznej. Autorka, posługując się terminologią naukową, jasno i przejrzysto przedstawiła tak ważny dla pedagogiki dzieciństwa problem socjologicznych kontekstów zabawy.

W drugim tekście książki Raffaella Santi ukazała zabawę z perspektywy filozoficznej. Zabawa, według tej autorki, to wiedza stanowiąca sposobność do wkroczenia na ścieżkę nauki i rozwoju, otwiera dziecko na świat, koduje rzeczywistość, uczy logicznego obserwowania, opisywania, analizowania, syntetyzowania, jest wielkim narzędziem poznawczym. Wymiar poznawczy zabawy prowadzi do sensu etycznego, moralnego, politycznego, który jednostka rozwija, aby stać się integralną częścią społeczeństwa. Za sprawą odwołania do poglądów Platona, Arystotelesa i Tomasza z Akwinu oraz innych myślicieli filozoficznych przedstawione zostały w tekście związki zabawy z filozofią. Twierdzenia, że historia filozofii jest badaniem, „zabawą myśli” w czasie, oryginalna wizja filozofii jest „grą”, a sama zabawa cnotą regulującą uczuciowe pasje, określają wzajemne zależności zabawy i filozofii. Ciekawa dla czytelnika może być zaprezentowana przez Santi teoria Ermanna Bencivengi, w której zabawa w samotności i w zespole oraz tezy dotyczące zabawy – jako całości, czegoś cennego, nieodłącznego ludzkości, wspólnocie – stanowią istotne walory poznania i doświadczenia. Dużą wartość poznawczą mają teoretyczne i praktyczne poglądy Hansa-Georga Gadamera na temat fenomenu zabawy, traktowanej także jako zdarzenie, stanowiącej powagę, sens, wyzwalającej inicjatywę, służącej podejmowaniu wysiłku. Należy podkreślić aspekt fenomenologiczny oraz znaczenie zabawy dialogicznej. Świat dziecka ujawnia się w zabawie, widoczna jest przemienność świata zabawy, język i porozumienie partnerów. Poprzez zabawę dzieci świadomie odkrywają rzeczywistość, prawdę, mądrość, wykazują się ciekawością poznawczą, samodzielnością myślenia, uczą się „bycia” w grupie.

Z zabawą na przestrzeni wieków zapoznaje czytelników Monika Nawrot-Borowska w tekście pt. *Zabawa dziecięca w ujęciu historycznym*. Autorka w przemyślanych podrozdziałach prezentuje wybrane problemy dziecięcych zabaw od starożytności do początku XX wieku. W pierwszej części swojego wywodu odwołuje się do poglądów polskich i zagranicznych myślicieli na temat ludyczności, wartości, specyfiki, funkcji i znaczenia zabawy, podkreśla także psychologiczny, filozoficzny, pedagogiczny i kulturowy wymiar zabawy w rozwoju, wychowaniu i edukacji dziecka. W drugiej części tekstu z niezwykłą rzetelnością przedstawia zabawy i zabawki w życiu codziennym dzieci, wskazuje na różne rodzaje jednych i drugich, przebieg i sposoby organizowa-

nia zabaw oraz ich przestrzeń. Istotną rolę, jak pisze, w doborze zabawek dla dzieci odgrywały takie czynniki, jak: płeć i wiek dziecka, środowisko społeczne, status materialny rodziny. W podsumowaniu autorka wylicza funkcje zabaw i opisuje ich znaczenie w rozwoju oraz wychowaniu dzieci.

Niezwykle interesująco pod względem merytorycznym przedstawia zabawę w badaniach antropologiczno-kulturowych Ewa Maciejewska-Mroczek (artykule *O roli zabawy w badaniach antropologiczno-kulturowych*). Autorka prezentuje tutaj swoje poglądy na temat społecznej funkcji zabawy jako zjawiska kulturowego (folkloru dziecięcego) oraz zabawy jako metody badawczej. Słusznie odwołuje się w konceptualizacji badania do koncepcji podmiotu, inspirowanej znamienitą fenomenologią Maurice'a Merleau-Ponty'ego, w której ciało jest traktowane jako integralna część poznających podmiotów. Istotna wydaje się w fenomenologii Merleau-Ponty'ego kategoria ucieleśnienia zabawki stosowana w odniesieniu do dzieci prezentujących swoiste kompetencje językowe i narracyjne, uczących się społecznych wymagań dotyczących zarządzania ciałem. Wysokie walory empiryczne, o czym pisze Maciejewska-Mroczek, mają współczesne badania nowej socjologii dzieciństwa i metody partycypacyjne, ukierunkowane na aktywne zaangażowanie uczestników oraz badania grupowe przeprowadzone w ramach projektu. Autorka tekstu postrzega dzieci jako aktywnych aktorów w procesie współtworzenia społeczeństwa. Według niej, zabawę można uznać za istotny element etnografii wielostanowiskowej. W swoistych rozważaniach Maciejewska-Mroczek zaznacza także ważność powiązania antropologii kulturowej z zabawą oraz konieczność włączenia dziecięcych podmiotów w obszar badawczy tej dyscypliny.

Z wielkim zainteresowaniem przeczytałam artykuł Barbary Bilewicz-Kuźni *Zabawa w koncepcji pedagogicznej Tiny Bruce*. Tekst inspiruje do refleksji naukowej nad zabawą, innowacyjną jej interpretacją, samym ujęciem zabawy jako doświadczenia stanu przyjemności nazywanego „przepływem”. Wzorując się na teorii pedagogicznej Tiny Bruce, która wprowadziła do pedagogiki przedszkolnej pojęcie zabawy swobodnie płynącej oraz ściśle określiła rolę nauczyciela w zabawie, autorka odwołuje się do źródeł – poglądów, których twórcami są Mihely Csíkszentmihályi, Ferre Laevers oraz Elinor Goldschmied. Zapoznaje czytelnika z optymalnym doświadczeniem, które Csíkszentmihályi nazywa przepływem, z cechami przepływu, takimi jak: poczucie satysfakcji i radości, energii. Doświadczenie przepływu to wysoki poziom koncentracji, pełne zaangażowanie, a także zanurzanie się w czynność wywołującą zainteresowanie. W ujęciu Laeversa dla rozwoju dziecka istotne znaczenie mają: samopoczucie i zaangażowanie, które stano-

wią gwarancję sukcesu w dziecięcej działalności. Bilewicz-Kuźnia poddała – opierając się na myśli Johana Huizingi – wnikliwej interpretacji doświadczenie przepływu, które przy inicjowaniu zabaw przez nauczyciela budzi pozytywne odczucie satysfakcji, może także zostać wywołane spontanicznie, natomiast sztuczność zostaje tutaj wykluczona. Zabawa to radość, ale również przykre emocje. Bardzo istotne są czynniki zewnętrzne różniące zabawę i stan przepływu. W dalszej części zabawa zostaje ukazana jako aktywność swobodnie płynąca, połączona z doświadczeniem odczucia przepływu – dzięki zintegrowanej aktywności uczenie podczas takiej zabawy staje się całościowe i niepodzielne, co czyni je wolnym, niezależnym od czasu, miejsca i przestrzeni. Zabawa bogata w pomysły, uczucia, relacje, działania, twórcza, inspirowana własną wyobraźnią dziecka, zharmonizowana, ciągła to aktywność swobodnie płynąca. Autorka podkreśla, że dziecko powinno mieć podczas takiej zabawy satysfakcję z własnego działania, a przebieg czynności najmłodszych w trakcie zabawy powinien być obserwowany i opisany. Priorytetową rolę odgrywa w teorii Bruce wspieranie zabaw na dwa sposoby: dostarczanie stymulujących materiałów i wzbogacanie dziecięcych doświadczeń; są to cechy zabawy swobodnie płynącej. Do innych cech zabawy swobodnie płynącej należy zaliczyć: dbałość o właściwie zaaranżowaną przestrzeń, wzbogaconą rekwizytami, uczestnictwo dorosłego w zabawie z dziećmi, jego zaangażowanie i oryginalne pomysły, wymyślone wspólnie z dziećmi (dorosły zawsze powinien przyjmować rolę drugoplanową).

Sara Filipiak jest autorką tekstu *Zabawa a rozwój procesów samoregulacyjnych*. Своiste zainteresowania koncentruje na znaczeniu zabaw w rozwoju procesów samoregulacyjnych dzieci. Przybliża czytelnikowi terminologię oraz badania światowe prowadzone nad samoregulacją; zwraca także uwagę na zamienne posługiwanie się pojęciami: samoregulacja i metapoznanie – szersze znaczenie przypisuje procesom samoregulacyjnym. W niezwykle interesujący sposób wprowadza czytelnika w tajniki biologicznych i społecznych uwarunkowań procesów samoregulacyjnych, odwołuje się do licznych klasyfikacji zabaw dziecięcych, podkreśla przy tym, że wymagają one integracji różnych sfer funkcjonowania, koordynacji podejmowanych działań, aby zabawa miała swój wymiar. Dokonuje krótkiej charakterystyki zabaw dziecięcych wspomagających rozwój procesów samoregulacyjnych – opisuje tutoring rówieśniczy, zabawy heurystyczne (odkrywające), ruchowe, w role, gry z regułami. Zwraca uwagę na rozwijanie przez dzieci w zabawach ważnej z punktu widzenia procesów samoregulacji kompetencji metakomunikacyjnej, która dotyczy wyższego poziomu abstrakcji. W konkluzji odwołuje się do autotermostatu, który przydatny jest podczas funkcjonowania wśród ludzi w świecie rzeczywistym

i który pomoże znaleźć równowagę między wiedzą, jej przekazem a sposobem wykonania danej czynności czy działań.

Pierwszą część publikacji zamyka opracowanie Ewy Sosnowskiej-Bielicz pod tytułem *Zabawa w biegu życia dziecka*. We wprowadzeniu autorka wskazuje na ogromne znaczenie zabawy jako podstawowej formy działalności dziecka, która posiada swoje źródła, teorie, podejścia, przybiera różne formy, spełnia wiele ról. W rzeczowy i merytoryczny wartościowy sposób toczy narrację o poglądach i rozważaniach Lwa Wygotskiego na temat zabawy, którą psycholog ujął jako najważniejszą linię rozwoju dziecka w okresie przedszkolnym. Zabawa stanowi zatem źródło rozwoju i tworzy strefę najbliższego rozwoju, jest złożonym rodzajem aktywności jednostki i wraz z jej rozwojem ulega przeobrażeniom. Sosnowska-Bielicz dokonuje charakterystyki z pewnością nowych dla odbiorcy publikacji form działalności człowieka z punktu widzenia jego rozwoju (formy te opisuje na podstawie prac Błażeja Smykowskiego i Lwa Wygotskiego). Są to:

- zabawa na serio – charakterystyczna dla okresu wczesnego dzieciństwa, towarzyszą jej samodzielność, wolność i autonomia;
- zabawa na niby (czyli wiek zabawy, najważniejsza rozwojowo forma działalności człowieka, forma rozwiązywania problemu adaptacyjnego, działań społecznych); autorka zwraca uwagę na funkcje zabawy na niby: dziecko realizuje swoje najważniejsze, niemożliwe do realizacji w tym wieku w innej formie zainteresowania oraz rozwija się społecznie, emocjonalnie, moralnie i umysłowo; wiek szkolny – zdaniem Sosnowskiej-Bielicz – jest tym okresem, w którym zabawa nie zanika, posiada wewnętrzną postać w takiej działalności dziecka, jaką jest nauka i praca;
- uczenie się reaktywne – wrażliwość na wpływy zewnętrzne, łagodność relacji pomiędzy nauczaniem a wychowaniem;
- konstruowanie pojęć – odnosi się do trzech form działalności dziecka: zabawy, nauki, pracy; dziecko wyraża siebie i swój stosunek do otaczającego świata; tworzenie pojęć to ośrodek przemian w myśleniu dorastającego, zamknięcie w jednym pojęciu tego, co ono wyraża; stanowi najwyższą formę aktywności.

Drugą część publikacji zatytułowaną *Wartość zabawy i zabawki* otwiera tekst przygotowany przez Barbarę Kalinowską-Witek na temat: *Pożyteczne czy szkodliwe? Porady w czasopiśmie „Bluszcz” z przełomu XIX i XX wieku dotyczące wyboru zabaw i zabawek*. Autorka skupia swoją uwagę na charakterystyce czasopisma „Bluszcz”, łączy problematykę zabaw, zabawek i pedagogizacji rodziców. Z treści wywodu wynika, że zabawa jest bardzo istotnym elementem życia, naturalnym zjawiskiem opartym na własnej aktywności dziecka, która w rozmaitych formach towarzyszy mu przez całe życie. Pomaga w zrozumieniu świa-

ta i lepszym poznaniu siebie. Oddziałuje na rozwój fizyczny, poznawczy, sferę emocjonalno-motywacyjną, a przede wszystkim na kształtowanie osobowości dziecka. Zaspokaja szereg potrzeb psychicznych, wyzwała wiarę we własne siły, daje możliwość wyrażania uczuć i emocji oraz komunikowania tych stanów w otoczeniu poprzez formy werbalne i czynnościowe, przyzwyczajają do wytrwałości, stanowi skuteczny sposób uczenia się, stymuluje twórczość, rozwija wgląd w siebie, uczy życia w społeczności, przybliża normy moralne. Kalinowska-Witek prezentuje zabawy szkodliwe i pożyteczne dla rozwoju dziecka, powołuje się przy tym na różnych prekursorów zabaw, publicystów, którzy swoje poglądy przedstawiali na łamach czasopisma „Bluszcz”. Zabawki to tematyka, która niejako „umyka” analizom, jest zaniedbana badawczo i rzadko poddawana rzetelnym interpretacjom naukowców. Dlatego wartością jest tutaj wgląd autorki w problematykę rodzajów zabawek pedagogicznych i niepedagogicznych, które są konieczne dla prawidłowego rozwoju dziecka, wprowadzają w mądrość, kształtują część inteligencji, rozszerzają horyzonty myślowe, rozwijają samodzielność, pozytywne emocje i postawy (publicyści czasopisma podawali krytyce te „nie mające nic ze światem dziecięcej wesołości”). Zabawy i zabawki zmieniają się, ich status jest nieokreślony, występują trudne i sztywne reguły ich doboru, istotna jest moda, popularność i kosztowność zabawek, na co w swoich rozważaniach zwraca uwagę Kalinowska-Witek.

W kolejnym tekście pt. *Od dewaloryzacji do upodmiotowienia i autonomizacji, czyli o zabawie w polskiej literaturze dla dzieci* Małgorzata Center-Guz zapoznaje odbiorcę z tematyką zabawy w kontekście literatury dziecięcej. W bardzo elokwentny sposób poprzez wnikanie w głąb uniikatowej tematyki przedstawia wizerunek dziecka obecny w tekstach literackich przygotowanych z myślą o nim, dla niego, odnosi się do jego spraw i poznawania świata. Plastyczność swoich narracji przybliża z perspektywy dziecka i dorosłego, ukazuje różnorodność i specyfikę dziecięcych zabaw, a także rolę zabawki w aktywności dziecka. Swoje wnioski opiera głównie na analizie utworów wierszowanych. Zabawa dewaloryzowana, uprawomocniona/zautonomizowana/upodmiotowiona to novum, które powinno zostać poddane dyskursowi zwłaszcza w dobie kryzysu, jaki przechodzi zabawa. Niwelacja atrybutów zabaw, bagatelizowanie zasobów osobistych dziecka w trakcie uprawiania zabawy, kryzys dzieciństwa, zanik piękna zabawy i jej uprawomocnienia, brak postrzegania jej z kulturowego punktu widzenia oraz opór w kategoryzacji zabawy z punktu widzenia rozwoju, wychowania, aktywności i nauczania jednostki stanowią niepewność „przewijania się” zabaw w codzienności i zagrożenie w czasach, w których dziecku trudno jest być dzieckiem.

W dalszej części publikacji zamieszczono tekst Anny Boguszewskiej *Zabawa i zabawka w przedstawieniach obrazowych w kontekście motywu tematycznego „dziecko”*. Fenomen zabawy i jej wieloaspektowość w refleksji filozoficznej, psychologicznej, etnograficznej, socjologicznej i pedagogicznej podkreślają kulturotwórczy charakter zabawy. W swoich rozważaniach Boguszewska zwraca uwagę na cechy zabawy, źródła poznania zabawy i zabawki, prezentuje je przez pryzmat obecności zabawy i zabawek w dziełach sztuk plastycznych. Odwołując się do *Świata zmysłowego w obrazach* Jana Amosa Komeńskiego, poddaje analizie dzieła z zakresu sztuk plastycznych. Motyw dziecka, portret dziecięcy jako główny temat obrazów w światowej sztuce plastycznej oraz w twórczości polskich artystów Boguszewska zaprezentowała w sposób bardzo rzeczowy i oryginalny.

Odkrywanie własnych możliwości twórczych i nowych (prze)znaczeń przedmiotów w zabawie to tytuł refleksji autorstwa Barbary Bilewicz-Kuźni. Problematyka zabawy jako źródła strategii odkrywania od dawna stanowi przedmiot zainteresowań psychologów, filozofów, pedagogów, socjologów i innych naukowców. Dziecko w młodszy wiek szkolnym wykazuje się niezwykłą elastycznością, a rozwój poszczególnych sfer dziecięcego umysłu charakteryzuje się dużą intensywnością. Dziecko w tym wieku jest podatne na kreowanie zmian osobowościowych, cechuje się niezwykłą dociekliwością badawczą i odkrywczością. Dzięki czynnikom motywacyjnym, indywidualnym i kulturowym oraz czynnikom warunkującym zabawę, uczenie, uczy się ono myśleć i wyrażać swoje myśli, poszukiwać i odkrywać nowe dla siebie rzeczy, fakty, związki, zależności, wyjaśniać, klasyfikować i interpretować zjawiska, działać, podejmować decyzje, negocjować itp. W zabawie wykazuje potrzebę odkrywania, zdobywania wiedzy. Sens i wartość odkrywania wkracza we wszystkie obszary aktywności dziecka, aktywność powiązana jest z życiem, doświadczeniem, rozwiązywaniem problemów otaczającej rzeczywistości. Autorka prezentuje znakomity projekt metodologii twórczości – heurystyki, zabawy heurystycznej – pozwala czytelnikowi zrozumieć i poznać wnikliwie zabawę w kontekście odkrywania – nowego spojrzenia, problemu, zadania – podświadomego myślenia oraz szukania szerokich skojarzeń. Krytycyzm, odczytanie w literaturze z zakresu problematyki pozwalają Bilewicz-Kuźni podjąć dyskusję na temat strategii heurystycznych występujących w różnych rodzajach zabaw. Opis i interpretacja przeprowadzonych obserwacji poszerza zakres opisywanej rzeczywistości w kontekście podejmowanych przez dziecko aktywności. Tekst Bilewicz-Kuźni prezentuje znakomity poziom naukowy – autorka obiektywizuje, problematyzuje i różnicuje podejmowany wątek, co skłania odbiorcę do namysłu nad siłą zabawy heurystycznej, jej odkrywania oraz aktywnego w niej uczestniczenia.

Kolejne opracowanie – Marii Szczepskiej-Pustkowskiej – nosi tytuł *Zabawa i zabawki: przestrzeń dziecięcej twórczości* i stanowi refleksyjne studium interpretacyjne dotyczące zabawy, która towarzyszy człowiekowi od zarania dziejów i w każdej kulturze uważana jest „za istotną część dobrego życia”. Eksploracja wzajemnej osmozy fenomenów zabawy i twórczości, a przede wszystkim wgląd w zabawę jako przestrzeń dziecięcej kreatywności w zakresie tworzenia zabawek wprowadza czytelnika w niezbyt często podejmowaną tematykę. W zabawie najwyraźniej jawi się osobowość dziecka, jego doświadczenia, wiedza, przeżycia, emocje, czyli wszystko to, co jest zaczątkiem postawy twórczej. Zabawa jest podstawą i fundamentem, z którego wyrasta kultura. Pojęcia „twórczość” i „twórcza aktywność dziecka” rozpatrywane są w wielu kategoriach, znaczeniach, rozmiarach; pierwiastek twórczy występuje we wszystkich odmianach i postaciach zabawy, dzięki której dzieci realizują swoje działania twórcze w świecie na niby. W zabawach jest obecna twórczość, z kolei w twórczości jest miejsce na zabawę. Dziecięca twórczość jest ważnym stymulatorem rozwoju, mocą sprawczą wielokierunkowej aktywności dziecka. Autorka tekstu definiuje też zabawkę, wskazuje rolę i znaczenie zabawek, zwraca szczególną uwagę na te naturalne, z otoczenia, na te wszystkie najprostsze przedmioty, które są dostępne w zasięgu ręki.

Dużą wartość poznawczą przedstawiają metody projektowania okazji edukacyjnych rozwijających ciekawość dzieci, ich krytyczno-kreatywny stosunek do świata, aktywność w różnych obszarach, samodzielność i twórczość, stanowiące źródło edukacyjnych inspiracji oraz odniesień dla twórczych poczynąń. Niezwykle interesujący jest przykład tego typu działań projektujących okazje edukacyjne przedstawiony przez Marię Szczepską-Pustkowską. W poddanych analizie ilościowo-jakościowej materiałach autorka poszukiwała przejawów wzajemnego przenikania się zabawy i twórczości. Cztery obszary osmozy poddała swoistej interpretacji. Rzetelność i wnikliwość oraz novum spojrzenia na tak kluczową problematykę zabaw i zabawek w życiu dziecka znacznie poszerza wiedzę czytelnika w tym zakresie.

Istota zabawki w darach Friedricha Froebela to tytuł tekstu autorstwa Sylwii Kustoszy. Różnorodność kultur, ogromne zróżnicowanie warunków życia oraz rozmaite sposoby przystosowania się do nich determinują występowanie sposobów bawienia się przez dzieci różnorodnymi zabawkami, które powszechnie kojarzą się z elementami rozrywki czy też relaksu. Zabawki stanowią uzupełnienie zabawy, stymulują rozwój dziecka, rozbudzają jego wyobraźnię i aktywność, wzbogacają doświadczenia i wiedzę o świecie, pomagają dziecku w coraz lepszym przystosowaniu się do otoczenia. We współczesnym świecie znaczenie zabawek jest szczególne. Autorka odnosi się w swoim artykule do cech

zabawek, ich klasyfikacji i funkcji, zwraca szczególną uwagę nie tylko na fakt, iż zabawki stymulują rozwój dziecka w trakcie bawienia, lecz także na zagrożenia, jakie mogą wynikać z niewłaściwego wykorzystywania zabawek. Postęp cywilizacyjny sprawił, że dziecku coraz trudniej bawić się przedmiotami z natury, sięga ono często po zabawki elektroniczne, plastikowe, nieestetyczne, odstraszaające, destrukcyjne, wzmagające walkę i rywalizację, wyrządzające krzywdę, a nawet zaburzające osobiste potrzeby dziecka. W swoich rozważaniach Sylwia Kustosż przybliża postać wybitnego twórcy zabawy Fryderyka Froebela, który podkreślał wielkie znaczenie okresu dzieciństwa w rozwoju człowieka i dążył do wypracowania pewnych sposobów kształtowania umysłu i charakteru najmłodszych. Zabawę uważał, jak słusznie podkreśla Kustosż, za podstawowy czynnik pedagogiki dziecięcej. Zabawki to szczególne „dary” dla dziecka, czyste formy, proste wzory, przepiękne kształty, schematyczne odwzorowywanie rzeczywistości, konstrukcje. Istotne znaczenie odgrywa jakość zabawek, trafność ich doboru, a w szczególności dziecięce zabawy i brak ograniczeń.

Prezentowana publikacja *Zabawa i zabawka. Konteksty, wartość, znaczenia* pod redakcją Barbary Bilewicz-Kuźni stanie się z pewnością dla czytelnika cennym źródłem wiedzy teoretyczno-praktycznej oraz uzupełnieniem dotychczasowych opracowań z tego zakresu dostępnych na polskim rynku księgarskim. Książkę czyta się bardzo płynnie, a myśli w niej zawarte są kompetentnie sprecyzowane przez autorki poszczególnych tekstów. Rzetelnie uporządkowane treści świadczą o wysokim stopniu rozumienia podjętej problematyki, a także o wysokim poziomie opisywania oraz interpretacji ogólnych i szczegółowych zjawisk, znajdujących odbicie w teorii i praktyce edukacyjnej. Teoretyczne umocowanie stawianych problemów jest przykładem świadomości społecznej, kompetencji kognitywno-społecznych, warsztatu pedagogiczno-psychologicznego, refleksyjności i krytyczności autorek. Książka wnosi innowacyjne podejście do podjętego problemu, jak również weryfikuje praktyczne urzeczywistnienie tego podejścia. Autorki precyzyjnie formułują rozważania, uzasadniają własne myśli, opinie, sądy, pokazują swoje zainteresowania teoretyczno-metodologiczne. Przybliżają czytelnikowi – jakże często ignorowaną i pomijaną – problematykę zabaw i zabawek.

Jolanta Karbowniczek